



Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 23-59-59

TRYBUNA LUDU

AA

02-015, Warszawa
Plac Starynkiewicza Nr 7

wydanie

290

Nr

z dn.

7-12-78

XIV Warszawskie Spotkania Teatralne

Ożywiona przeszłość

„Akropolis” jest chyba najtrudniejszym do wystawienia dramatem Wyspiańskiego. Jest to niespójny poemat dramatyczny; sceny inspirowane wawelskimi rzezbami i gobelinami nie wiążą się w fabularną całość. Łączy je tylko myśl poety, trudno czytelna i zawikłana. Powiatać należy wysiłek Teatru im. J. Słowackiego i pracę Krystyny Skuszanki, która podjęła się trud scenicznego wyjaśnienia tego pięknego dzieła. Jej opracowanie tekstu i reżyserię cechuje jasność i precyzja, wielka kultura literacka i dbałość o piękne brzmienie poetyckiego słowa.

Ujrzeliśmy więc przedstawienie epickie, może trochę chłodne i statyczne (szczególnie w pierwszej części), lecz oddające uroki malarzkiej wizji Wyspiańskiego, muzyczności i poezji. Fragmenty są urzekające, inne udały się gorzej. Jest to może teatr akademicki, lecz w dobrym tego słowa znaczeniu.

Wolarem spektaklu jest staranność, z jaką mówią tekst Wyspiańskiego aktorzy. W przedstawieniu „Akropolis” cały zes-

pół mówi tak, jak należy. Jedni grają lepiej, inni gorzej, lecz wszyscy są słyszalni, mówią pełnym, dźwięcznym głosem, dbając o plastykę i dobre brzmienie słowa.

O sukcesie przedstawienia decyduje część druga, biblijna opowieść o losach Jakuba, pełna prostoty, ciepła i humanistycznej treści. Tu zasługuje na wyróżnienie Zbigniew Bator, Jerzy Nowak, Maria Nowotarska, Aldona Grochal, Tomasz Międzick, Stefan Rydel i Maria Świętoniowska.

Funkcjonalną, dobrze pomyślaną i plastycznie bogatą scenografię zaprojektowała Ewa Tęcza. Wielką rolę odgrywa w tym przedstawieniu muzyka, skomponowana przez Adama Walacińskiego. Krystynie Skuszance udało się stworzyć widowisko, w którym realizuje się jedność słowa, obrazu i dźwięku. Jesteśmy tu blisko idei teatru totalnego, o którym marzył Wyspiański, wyprzedzając tak bardzo swój czas.

ROMAN SZYDŁOWSKI

„Trybuna Ludu”, czwartek 7.XII.1978 r. — Nr 290